

Kinga MachowiczKatolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
w Lublinie, Polska

TEORETYCZNE KIERUNKI ZMIAN W OCHRONIE PRAW CZŁOWIEKA W EUROPIE A SYTUACJA NIEBEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Wprowadzenie

Generalnie można rozważać dwa kierunki zmian jakiegoś stanu: rozwój i regresję. Zazwyczaj rozwój jest kojarzony z procesem przemian prowadzącym do osiągnięcia lepszego, bardziej zaawansowanego stanu. Regresja to cofanie się, przeciwieństwo rozwoju i postępu. Natomiast stagnacja uważana jest za brak wszelkiego ruchu, aktywności, zastój. W ekonomii to stan gospodarki, w którym przez dłuższy okres produkcja, dochody podmiotów gospodarczych, nakłady inwestycyjne i obroty handlowe utrzymują się na niskim poziomie czemu towarzyszy zazwyczaj wysokie bezrobocie¹.

W sytuacji ciągle zachodzących zmian społecznych istotnym zadaniem badawczym jest określenie kierunków zmian w ochronie praw człowieka w Europie oraz prognoza, który z kierunków może przeważać w zależności od mogących pojawiać się zjawisk.

Wskazanie kierunków tych zmian wymaga przyjęcia założenia o konieczności dokonania uogólnień w celu obserwacji generalnych trendów. Wyznaczenie ogólnego kierunku jest możliwe pod warunkiem uwzględnienia w analizie pewnych punktów czy też momentów zwrotnych już przedstawionych w literaturze. Dla dokonania zaplanowanej analizy istotne są bowiem nie tyle wszelkie regulacje poczynione kiedykolwiek i gdziekolwiek na terenie Europy, co właśnie te mające szczególne znaczenie dla kierunku lub tempa badanego zjawiska.

Prawa człowieka w Europie – rys historyczny

Magna Charta Libertatum całkiem często jest wskazywana jako wczesny początek ochrony praw człowieka². Jest to jednak dość problematyczny początek nie odnosi się bowiem do praw człowieka, ale jedynie przyznaje określone gwarancje wybranym stanom społecznym. Podobnie warto postrzegać początki praw człowieka w średnio-wiecznej Polsce – *neminem captivabimus nisi iure victum* w odniesieniu do szlachty:

¹ Na podstawie: *Słownik wyrazów obcych*, red. I. Kamińska-Szmaj, Warszawa 2001.

² Por np. T. Jurczyk, *Geneza rozwoju praw człowieka*, „Homines Hominiibus”, t. 1, nr 5, 2009, s. 32 oraz wskazywana tam literatura.

jako przykład postępowych regulacji krajowych, ale z jednoczesnym podkreśleniem ograniczonego zasięgu podmiotowego. Na tym tle doktryna pokoju, tolerancji i wojny sprawiedliwej Pawła Włodkowica jawi się zatem jako realny początek dostrzegania w każdym człowieku podmiotu praw, które powinny podlegać ochronie.

Kolejnymi momentami zwrotnymi było powstawanie regulacji takich, jak Habeas Corpus Act i Bill of Rights. T. Hobbes i J. Locke stwierdzili, że władza państwowa zostaje powołana przez jednostki. Władza ta wywodzi się z umowy zawartej między równymi i wolnymi ludźmi, gotowymi zrzec się części swej naturalnej wolności w zamian za gwarancje wygody, bezpieczeństwa, pokojowego współżycia oraz ochronę własności³. Zdaniem J. J. Rousseau umowa społeczna to podstawa równości i wolności⁴. Celem takiej umowy było tworzenie prawa pozytywnego oraz gwarantowanie wolności i innych praw. Niezbywalna suwerenność przysługująca ludowi miała zabezpieczać prawa jednostki przed nadużyciami ze strony władzy. Dążenie do lepszego życia uzasadniano jednak w kategoriach pomyślności narodu, historii czy wzrostu produkcji lub sprawiedliwości społecznej, nie zaś w kategoriach praw człowieka⁵. Swój istotnym pokłosiem tych myśli była Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela. Ochrona praw człowieka była zatem przejawem przeciwstawiania się absolutyzmowi i elementem uzasadnionej konieczności dla trwania narodów.

Przedstawiony skrótowy przegląd wskazuje zatem, że na przestrzeni dziejów można zaobserwować rozwój ochrony praw człowieka. Jednak jako niezmiernie istotne jawi się spostrzeżenie, że ochrona ta jednak nie była celem sama w sobie. Chodziło raczej o usługową rolę, jaką może pełnić ochrona praw człowieka w przeciwstawianiu się absolutyzmowi oraz w uzasadnianiu trwania narodów. W tym świetle rozwój ochrony praw człowieka należy raczej oceniać jako swoisty efekt uboczny, a nie zamierzony skutek działań ukierunkowanych na osiągnięcie wyznaczonego celu.

Wynikającym z traumatycznych doświadczeń II wojny światowej momentem zwrotnym było uchwalenie Karty Narodów Zjednoczonych – pierwszego dokumentu tej rangi odwołującego się do godności osoby ludzkiej. Jak na ówczesne czasy kompletny katalog gwarancji zawierała Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. Jej poważnym mankamentem był jednak brak mocy wiążącej. Równocześnie jednak zawierała aksjologiczne podstawy i dała impuls do stworzenia ONZ-owskich Paktów Praw Człowieka, a jeszcze wcześniej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Wskazanie godności istoty ludzkiej jako źródła praw człowieka to zdecydowanie oznaka rozwoju ochrony praw człowieka. Biorąc pod uwagę wartości uznawane w państwach demokratycznych nie można bowiem znaleźć mocniejszego zakotwiczenia dla ochrony praw jednostki.

³ T. Hobbes, *Lewiatan, czyli Materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Warszawa 2005, J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, Warszawa, 1992.

⁴ J.J. Rousseau, *Umowa społeczna*, Kęty 2002.

⁵ J. Hołda, Z. Hołda, D. Ostrowska, J.A. Rybczyńska, *Prawa człowieka – zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 15-27.

Ochrona gwarantowana w ramach Rady Europy opiera się przede wszystkim na najszerszej tematycznie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Ta umowa międzynarodowa to funkcjonalnie traktat bazowy, prezentujący przekrojowe podejście do osobistych praw człowieka oraz praw wyborczych. System stworzony na podstawie Konwencji jest „najskuteczniejszym międzynarodowym systemem ochrony praw człowieka wyposażonym w sądowy mechanizm kontroli przestrzegania zobowiązań”⁶. Regionalny system ochrony jest uzupełniany przez konwencje o węższym zasięgu przedmiotowym: Europejską Kartę Socjalną, Europejską Konwencję o Zapobieganiu Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu oraz Europejską Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych.

Dotychczas przedstawiane kwestie przybierały postać gwarancji sankcjonowanych prawem. Natomiast na niwie politycznej stwierdzono, że ochrona praw człowieka jest podstawą bezpieczeństwa, pokoju i stosunków dobrosąsiedzkich między państwami. Dlatego nastąpiło rozszerzenie OBWE o „ludzki wymiar”⁷ w ramach tzw. trzech koszyków (utrzymanie pokoju, współpraca gospodarcza i prawa człowieka⁸). L. Koba pisze (abstrahując od ustalania granic zakresu znaczeniowego użytego przez siebie pojęcia „państwa komunistycznego”), że do „tej pory, prawa człowieka traktowane były przez władze państw komunistycznych jako wymysł świata burżuazyjnego, który np. gwarantując prawo własności prywatnej, przyczyniał się do wyzysku jednego człowieka przez drugiego”⁹. Z kolei we Wspólnocie, a później Unii Europejskiej, przez wiele lat brakowało traktatowych gwarancji poszanowania praw człowieka. Dlatego Europejska Konwencja Praw Człowieka otrzymała status ogólnych zasad prawa unijnego. Wprowadzona w końcu w życie Karta Praw Podstawowych okazała się wzbogaconym odzwierciedleniem standardów wypracowanych w ramach Rady Europy¹⁰.

⁶ J.A. Rybczyńska, *Ewolucja międzynarodowych standardów praw człowieka w świetle teorii decyzji politycznych*, [w:] *Teoria i praktyka stosunków międzynarodowych. Dziedzictwo intelektualne Profesora Ziemowita Jacka Pietrasia*, red. M. Pietraś, H. Dumala, B. Surmacz, A.W. Ziętek, Lublin 2014, s. 329.

⁷ Szerzej na ten temat np. M. Heinze, *Poszukiwanie nowych instrumentów ochrony praw człowieka przez Radę Europy, Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i Unię Europejską*, [w:] *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe rozwiązania*, t. 1, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2014, s. 456-474.

⁸ M. Ahlt, M. Szpunar, *Prawo europejskie*, Warszawa 2005, s. 8.

⁹ L. Koba, *Prawa człowieka w debacie publicznej w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Ochrona praw człowieka w Polsce po 1989 r. na tle standardów międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, red. J.A. Rybczyńska, A. Demczuk, Lublin 2012, s. 20.

¹⁰ Na temat procesu kształtowania się katalogu praw podstawowych w UE szerzej: K. Machowicz, *Przystąpienie Unii Europejskiej do Konwencji Praw Człowieka – zmiany w modelowym ujęciu systemów ochrony praw człowieka*, [w:] *Organizacje międzynarodowe wobec politycznych i społecznych problemów świata*, red. W. Gizicki, Toruń 2012, s. 161-180.

Rozwój ochrony praw człowieka

Właściwie mogłoby się wydawać, że rozwój ochrony praw człowieka jest wręcz wpisany w tę ochronę. Chodzi tu przy tym o rosnący poziom gwarancji normatywnych a nie o ochronę praw poszczególnych jednostek. Prawa człowieka podlegają ograniczeniom wynikającym z klauzul limitacyjnych, o ile prawa te nie należą do grupy absolutnych. Należy bowiem zachowywać równowagę między prawami konkretnej jednostki a innymi chronionymi wartościami. W praktyce bardzo często taką wartością jest możliwość realnej ochrony praw innego człowieka. Dlatego zdecydowanie trudniej mówić o rozwoju ochrony praw pojedynczej osoby niż o rozwoju praw człowieka w ogóle.

Skoro jednak następuje postęp cywilizacyjny, rozwijają się społeczeństwa, to tym samym ulega też rozwojowi ochrona praw człowieka. Na rozwój ochrony praw człowieka w związku z rozwojem cywilizacji Europejski Trybunał Praw Człowieka zwrócił uwagę np. w sprawie Tyrer przeciwko Wielkiej Brytanii: *Konwencja jest dokumentem żywym, który, jak słusznie podkreśliła Komisja, musi być interpretowany w świetle warunków dnia dzisiejszego*¹¹. Uwaga ta nadal nie straciła swojej aktualności. Jej zasadność i wcześniej znajduje potwierdzenie w przebiegu historycznych momentów zwrotnych dla ochrony praw człowieka. Wskazane w orzecznictwie „zmieniające się warunki dnia dzisiejszego” wpływają na wzrost świadomości prawnej nie tylko kręgów społeczeństwa zawodowo związanych z procesem stosowania prawa.

Regresja ochrony praw człowieka

Co najmniej do 2012 roku UE przechodziła kryzys gospodarczy. Obecnie organizacja ta zмага się z problemem migracyjnym. W tego typu okolicznościach powstaje realna obawa wystąpienia regresji ochrony praw człowieka. Regresji sprzyjają bowiem wszelkie stany niepokoju wewnątrz państw, naprężenia czy napięcia o skali zwiększonej niż do chwili będącej punktem zwrotnym. W wymienionych sytuacjach państwa przejawiają tendencję do zajmowania się bieżącymi sprawami w celu przywrócenia przynajmniej w miarę normalnych warunków funkcjonowania. Poważniejsze zawirowania skupiają również zdecydowaną większość uwagi członków społeczności międzynarodowej, co sprzyja wprowadzaniu przynajmniej doraźnych ograniczeń uprawnień jednostek, a w przypadku wcześniejszego planowania prac nad przygotowaniem strukturalnych zmian w ochronie praw człowieka, może nawet paraliżować te zamiary. Ponadto z prawdopodobieństwem wręcz graniczącym z pewnością można zakładać, że drastyczne wydarzenia wywołają frustrację społeczeństwa lub przyczynią się do pogłębienia już istniejącej. Frustracja ta nierzadko znajduje upust w zamieszkach, które można uznać za próbę doprowadzenia w niekonstytucyjny sposób do zmiany władzy. A to z kolei najprawdopodobniej będzie implikować wprowadzeniem stanu nadzwyczajnego, niosącego ze sobą dodatkowe ograniczenia praw człowieka. Państwo uzna bowiem

¹¹ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Tyrer przeciwko Wielkiej Brytanii z dnia 25 kwietnia 1978 r., A. 26, § 31.

wprowadzenie takiego stanu za konieczność z powodu pojawienia się niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu. Intensywne rozruchy czy zamieszki mogą zostać uznawane za zagrażające życiu narodu, ponieważ godzą w istnienie państwa. Państwa, którego jedną z ról jest przecież zapewnianie istnienia narodu.

Stan niebezpieczeństwa publicznego a ochrona praw człowieka

Przypadki niebezpieczeństwa publicznego, które zagraża życiu narodu, mogą być uzasadnieniem do ograniczania praw człowieka bardziej niż ma to miejsce w okresach zwyczajnego funkcjonowania państwa. Mogą stanowić również przesłankę zawieszenia zobowiązań międzynarodowych w tym zakresie. Zawieszenie realizowania zobowiązań musi odbywać się zgodnie z procedurami ustalonymi w międzynarodowym prawie publicznym – np. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, której art. 15 ust. 1 stanowi, że w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu, państwo może podjąć środki uchylające stosowanie zobowiązań wynikających z konwencji w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem, że środki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego. Zgodnie z dyspozycją ust. 3 należy poinformować wyczerpująco Sekretarza Generalnego Rady Europy o podjętych środkach oraz powodach ich zastosowania. Państwo ma również obowiązek poinformowania Sekretarza Generalnego, kiedy podjęte środki przestaną działać, a przepisy Konwencji będą ponownie w pełni stosowane.

Z drugiej strony w praktyce sytuacja nie musi okazać się jednoznaczna i mogą zaistnieć szczególne okoliczności, w których społeczność międzynarodowa może nabyć uprawnienie do interwencji wojskowej w państwie „źle traktującym swoich obywateli. Stanowi to jednocześnie ograniczenie zasady nieingerencji w sprawy wewnętrzne tego państwa. Tym samym mogą zostać wyłączone z kompetencji państwa sprawy dotyczące ochrony praw człowieka oraz prawa humanitarne, stając się przedmiotem zainteresowania wspólnoty międzynarodowej. Pozwala to na ingerencję w celu przerwania naruszeń fundamentalnych praw człowieka (...)”¹². Art. 17 Konwencji¹³ może być bowiem rozpatrywany jako zakaz ograniczania przez państwo praw człowieka w sposób nieadekwatny do sytuacji, a wystąpienie braku adekwatności jako powód do podjęcia interwencji zewnętrznej.

Nie zmienia to jednak faktu, że zawieszenie podczas stanu niebezpieczeństwa publicznego stosowania regulacji z zakresu praw człowieka będzie oznaczało regresję zdobytych osiągnięć. Ciekawe wydaje się rozważenie ram czasowych takiej regresji.

¹² A. Krawczyk, *Międzynarodowa praktyka interwencji humanitarnej jako operacji podejmowanych w obronie praw człowieka*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarne*, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn 2005, s. 79.

¹³ „Żadne z postanowień niniejszej konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to przewiduje konwencja”.

Rozpoczyna się ona w momencie wprowadzenia ograniczeń praw człowieka większych niż w stanach normalnych lub w przypadku zawieszenia stosowania przepisów gwarantujących prawa człowieka. Ustalenie końca takiej regresji nie jest jednak oczywiste. Nie można bowiem założyć, że po ustaniu wzmożonych ograniczeń lub odwieszeniu stosowania zobowiązań międzynarodowych nastąpi powrót do sytuacji sprzed wprowadzenia wzmożonych ograniczeń. Do poprzedniego stanu obowiązującego prawa na pewno tak, ponieważ najpóźniej wraz zakończeniem stanu nadzwyczajnego powinny przestać obowiązywać dodatkowe ograniczenia praw człowieka. Jednocześnie jednak trudno przewidzieć, w jakim kierunku podąży praktyka stosowania prawa. Organy będą bowiem bogatsze o nowe doświadczenie z czasu możliwości silniejszego ingerowania w prawa człowieka. Doświadczenia te będą dotyczyły funkcjonowania w warunkach zwiększonych kompetencji organów administracji. W czasach „zwykłych” wykrzystanie przynajmniej części uprawnień przysługujących w stanie niebezpieczeństwa publicznego może stanowić silną pokusę. Warunkiem jest tylko znalezienie wystarczającego wyjaśnienia mniej więcej o treści: „dane ograniczenia wprowadzone podczas stanu niebezpieczeństwa mogą być też stosowane i po jego zakończeniu, ponieważ są dopuszczalne również i w czasie zwykłego funkcjonowania państwa. Tyle tylko, że wcześniej władza nie korzystała z możliwości wprowadzenia wielu dopuszczalnych prawem ograniczeń. Od tej pory zostają one jednak wprowadzone na drodze legislacji” oraz przekonanie parlamentu do uchwalenia zmian w ustawodawstwie.

Opisywany, na razie hipotetyczny, przebieg wydarzeń byłby równoznaczny z trwałą regresją ochrony praw człowieka. Moim zdaniem dopuszczenie możliwości ingerowania w istotę któregokolwiek z praw człowieka bardziej niż było to dopuszczalne wcześniej oznacza zawężenie zakresu ochrony – czyli właśnie regresję tej ochrony. Teoretycznie jest możliwa też inna sytuacja regresji. Byłoby nią przejście od polityki realnego poszanowania praw człowieka do formalnego utrzymywania poszanowania, jednak z równoległą praktyką łamania tych praw.

Stagnacja w ochronie praw człowieka

Jeżeli natomiast przejść do rozważań na temat stagnacji w ochronie praw człowieka, to przede wszystkim należy zastanowić się czy zjawisko takie jak stagnacja w ogóle jest możliwe w przedmiocie ochrony praw człowieka. Na pewno nie w sensie słownikowego „braku wszelkiego ruchu” czy „braku aktywności”. Ruch czy też aktywność jest i będą trwały dopóki będą stosowane przepisy dotyczące praw człowieka. Aktywność wynika z praktyki organów stosujących prawo. Trudno byłoby zakładać hamowanie praktyki, ponieważ pobudzający wpływ na tę praktykę ma zachowanie ludzi świadomych przysługujących im praw. Stagnację ochrony praw człowieka należałoby raczej rozpatrywać jako niepodejmowanie nowych rodzajów zagadnień, poruszanie się w obszarze tematycznym już znanym organom stosującym prawo i naukowcom. W takim ujęciu stagnacja nie miałaby negatywnych skutków dla ochrony praw człowieka. Po prostu byłyby rozstrzygane nowe stany faktyczne w ramach znanych pro-

blemów prawnych. Nie zawsze mamy przecież do czynienia ze spektakularnymi nowościami typu wejście w użycie na masową skalę elektronicznej korespondencji.

Konkluzje

Na przestrzeni lat (a zwłaszcza wieków) nastąpił zdecydowany rozwój ochrony praw człowieka postrzeganych jako kategoria normatywna. Następowало wieloetapowe przejście od stanu, w którym brakowało krajowych regulacji z tej dziedziny, przez regulacje krajowe dotyczące wyższych warstw społeczeństwa stanowego a następnie regulacje krajowe dotyczącego każdego człowieka, do czasów współczesnych. W czasach współczesnych do regulacji krajowych dołączyły regulacje podejmowane nie przez pojedyncze państwa w obrębach ich terytoriów, ale we współpracy międzynarodowej. Moim zdaniem, mówiąc o rozwoju ochrony praw człowieka, należy też mówić o konieczności zachowania równowagi. W korzystaniu z analizowanych praw wpisane są ograniczenia, z których w praktyce pojawia się najczęściej restrykcja mówiąca o tym, że prawa jednego człowieka kończą się tam, gdzie zaczynają się prawa drugiego.

Stagnacja ochrony praw człowieka jest stanem na granicy zjawiska hipotetycznego – istnieje bowiem praktyka ochrony praw człowieka. Z natury tej praktyki wynikają zaś zmiany. Zmiany są natomiast zaprzeczeniem stagnacji. Nawet gdy uwzględnimy specyficzny kontekst stagnacji stosowania prawa wyłącznie w granicach znanych już w praktyce i doktrynie, to tak rozumiana stagnacja nie jest zagrożeniem dla ochrony praw człowieka.

Z kolei największe ryzyko regresji niesie ze sobą brak przynajmniej sporego stopnia stabilności, w tym stabilności gospodarczej. W takich sytuacjach państwo będzie broniło swojego istnienia, a środkiem do realizacji tego uprawnionego celu może być ograniczanie praw człowieka w stopniu większym niż w czasie spokoju. Zgodnie z przyjętymi standardami zwiększone ograniczenia nie mogą mieć trwałego charakteru. Tymczasowość przyjętych rozwiązań teoretycznie powinna wpłynąć równocześnie na to, że i regresja ochrony praw człowieka będzie miała charakter przejściowy.

Przed wszystkim warto jednak pamiętać o tym, że wzrost świadomości na temat praw człowieka sprzyja rozwojowi ich ochrony. Podstawą wysokiego stopnia świadomości jest wiedza. Poprzez wykorzystywanie środków ochrony poszczególne jednostki inicjują praktykę organów stosujących prawo. Wzrost świadomości ludzi działających w ramach tych organów tym bardziej przyczynia się do rozszerzania praktyki poszanowania praw człowieka. Istotna jest przy tym dwukierunkowość procesu wzajemnego uczenia się uczestników postępowania sądowego. Autorytet organów przyczynia się do wzrostu świadomości prawnej stron oraz ich pełnomocników. Ludzie ci wykorzystują następnie pozyskaną wiedzę. Normy gwarancyjne z zakresu ochrony praw człowieka na stałe wchodzą zatem do obrotu prawnego. Jeśli chodzi natomiast o świadomość prawną osób, które nie korzystają z profesjonalnej pomocy prawnej, to dobrym źródłem wzrostu świadomości nt. praw człowieka są społeczne kampanie informacyjne i warsztaty skierowane do szerokiej gamy grup docelowych. Są to również zajęcia prowadzone w systemie oświaty oraz na studiach na wybranych kierunkach

z zakresu nauk społecznych, jednak innych niż prawo (takich jak administracja, dziennikarstwo, politologia, socjologia, stosunki międzynarodowe).

Summary

THEORETICAL TRENDS IN THE PROTECTION OF HUMAN RIGHTS IN EUROPE AND THE SITUATION OF EMERGENCY

Over centuries, we have observed the development of human rights protection. Increasing awareness of human rights promotes the development of their protection. The basis for the high awareness is knowledge. The greatest risk of regression in the protection of human rights carries with the lack of stability, including economic stability. In such situations, the state will defend its existence. The mean to achieve this legitimate aim may be additional limitation of human rights. Stagnation in protection of human rights is rather a hypothetical phenomenon.

Keywords: protection of human rights

Słowa kluczowe: ochrona praw człowieka

Bibliografia

- Ahlt Michael, Szpunar Maciej, *Prawo europejskie*, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2005.
- Heinze Marcin, *Poszukiwanie nowych instrumentów ochrony praw człowieka przez Radę Europy, Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i Unię Europejską*, [w:] *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania*, t. 1, red. Jerzy Jaskiernia, Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2014, s. 456-474.
- Hobbes Thomas, *Lewiatan czyli Materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Warszawa: Fundacja Aletheia 2005.
- Hołda Joanna, Hołda Zbigniew, Ostrowska Dorota, Rybczyńska Julita Agnieszka, *Prawa człowieka – zarys wykładu*, Warszawa: Lex a Wolters Kluwer business, 2011
- Jurczyk Tomasz, *Geneza rozwoju praw człowieka*, „Homines Hominibus”, t. 1, nr 5, 2009, s. 29-44.
- Koba Laura, *Prawa człowieka w debacie publicznej w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Ochrona praw człowieka w Polsce po 1989 r. na tle standardów międzynarodowych. Wybrane zagadnienia*, red. J.A. Rybczyńska, A. Demczuk, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2012.
- Krawczyk Anna, *Międzynarodowa praktyka interwencji humanitarnej jako operacji podejmowanych w obronie praw człowieka*, [w:] *Wybrane aktualne problemy międzynarodowego prawa humanitarnego*, red. M. Lubiszewski, T. Jasudowicz, R. Fordoński, Olsztyn: Wydawnictwo UWM, 2005.
- Locke John, *Dwa traktaty o rządzie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1992.
- Machowicz Kinga, *Przystąpienie Unii Europejskiej do Konwencji Praw Człowieka – zmiany w modelowym ujęciu systemów ochrony praw człowieka*, [w:] *Organizacje*

- międzynarodowe wobec politycznych i społecznych problemów świata*, red. W. Giziński, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012, s. 161-180.
- Rousseau Jean Jacques, *Umowa społeczna*, Kęty: Wydawnictwo Antyk, 2002.
- Rybczyńska Julita Agnieszka, *Ewolucja międzynarodowych standardów praw człowieka w świetle teorii decyzji politycznych*, [w:] *Teoria i praktyka stosunków międzynarodowych. Dziedzictwo intelektualne Profesora Ziemowita Jacka Pietrasia*, red. M. Pietraś, H. Dumala, B. Surmacz, A.W. Ziętek, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2014.
- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Tyrer przeciwko Wielkiej Brytanii z dnia 25 kwietnia 1978 r.*, A. 26, § 31.

Data przesłania artykułu do Redakcji: 2016.01.24.

Data wstępnej akceptacji artykułu przez Redakcję: 2016.02.06.